

UZASADNIENIE

Powodowie F. S. i P. Ł. wnieśli przeciwko pozwanemu (...) spółce akcyjnej w Ł. o zapłatę kwoty 5100 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz o zasądzenie kosztów procesu, tytułem pokrycia pełnych kosztów naprawy pojazdu poszkodowanego.

Nakazem zapłaty sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W przepisany terminie (...) spółka akcyjna w Ł. wniosła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty zaskarżając nakaz w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 17 maja 2018 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki M. o nr rej. (...), należący do R. J.. Do zdarzenia doszło w następstwie najechania na wyrwę w drodze należącej do Gminy M. S.. Sprawca posiadał ubezpieczenie w pozwanym (...) spółce akcyjnej w Ł..

Bezsporne.

Poszkodowany zwrócił się do rzeczoznawcy, który w kalkulacji z dnia 29 maja 2018 r. ustalił wysokość szkody w pojeździe na kwotę 9196,37 zł brutto.

Dowód:

- kalkulacja z dnia 29 maja 2018 r. k. 12-16.

Poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi sprawcy, który wszczął postępowanie likwidacyjne, w którym ustalił wysokość szkody na kwotę 699,44 zł, odmawiając wypłaty odszkodowania z uwagi na brak odpowiedzialności. Jednakże decyzją z dnia 18 lipca 2019 r. pozwany ostatecznie przyjął odpowiedzialność i przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 3152,88 zł.

Dowód:

- kalkulacja (...) k. 5-9;

- decyzja (...) z dnia 17 czerwca 2018 r. k. 10-11;

- akta szkody płyta CD k. 55;

- decyzja (...) z dnia 18 lipca 2019 r. k. 17-18.

- zeznania świadka R. J. k. 104-105.

Pismem z dnia 27 sierpnia 2019 r. działając w imieniu poszkodowanego, powodowie wezwali pozwanego do zapłaty łącznej kwoty 6043,49 zł, na którą składały się kwoty 4323,84 zł netto tytułem pełnej kompensaty kosztów naprawy oraz 1719,65 zł tytułem zapłaty podatku VAT od kosztów naprawy.

Dowód:

- pismo z dnia 27 sierpnia 2019 r. k. 21-22.

Decyzją z dnia 16 września 2019 r. pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, odmawiając wypłaty dalszego odszkodowania.

Dowód:

- decyzja (...) z dnia 16 września 2019 r. k. 23.

Dnia 16 października 2019 r. poszkodowany zawarł z powodami F. S. i P. Ł. umowę cesji wierzytelności, na mocy której zbył na rzecz powodów wierzytelność przysługującą mu w stosunku do (...) spółki akcyjnej w Ł., z tytułu zdarzenia z dnia 17 maja 2018 r.

Dowód:

- umowa cesji z dnia 16 października 2019 r. k. 19-20;

- zeznania świadka R. J. k. 104-105.

Po zdarzeniu z dnia 18 maja 2018 r. pojazd poszkodowanego nie został w pełni naprawiony. Naprawa została wykonana metodą gospodarczą, na podstawie części zakupionych przez poszkodowanego lub warsztaty. Zderzak przedni nie został wymieniony.

Dowód:

- zeznania świadka R. J. k. 104-105.

Koszty naprawy pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) usuwającej uszkodzenia i przywracającej pojazd do stanu sprzed zdarzenia kolizyjnego zaistniałego dnia 17 maja 2018 r., wykonanej w okresie zaistnienia szkody w warsztacie blacharsko-lakierniczym działającym na terenie zamieszkania poszkodowanego, oferującym usługi na odpowiednio wysokim poziomie, przy zastosowaniu części oryginalnych serwisowych sygnowanych znakiem producenta pojazdu oraz średnich stawek prac naprawczych wynosiły 7433,78 zł brutto.

Wysokość kosztów naprawy przy zastosowaniu dostępnych części alternatywnych o jakości Q według średnich ich cen, w tym użyciu pozostałych części oryginalnych serwisowych wynosiła 6808,89 zł brutto.

Natomiast koszty naprawy samochodu przy zastosowaniu dostępnych części alternatywnych o jakości PC, PT, PJ oraz P według średnich ich cen, w tym użyciu pozostałych części oryginalnych sygnowanych znakiem wytwórcy pojazdu wynosiły 2569,33 zł.

Zastosowanie do naprawy pojazdu części alternatywnych o najwyższej jakości oznaczonych znakiem Q nie wpływałoby na obniżenie jakości naprawy, bowiem komponenty takie winny być produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez wytwórcę pojazdów.

Zastosowanie do naprawy powypadkowej innych części alternatywnych nie przywróciłoby pojazdowi stanu istniejącego przed zdarzeniem.

Pojazd nie spełniał zasadniczego kryterium uzasadniającego występowanie, a tym samym i obliczanie rynkowego ubytku wartości samochodu, wobec niespełnienia przez

niego kryterium wiekowego (przekroczenie sześciu lat eksploatacji), powstania uszkodzeń jedynie elementów odejmowalnych nadwozia oraz braku potwierdzenia wykonania prac naprawczych przywracających pojazdowi stan zbliżony do istniejącego przed szkodą.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego R. S. k. 113-144.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w części.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi norma zawarta w art. 822 § 1 k.c., zgodnie, z którą przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Zgodnie z normą zawartą w art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Również art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, stanowi, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W sprawie nie było sporu co do legitymacji czynnej powoda i biernej pozwanego, zakresu uszkodzeń pojazdu, odpowiedzialności pozwanej i częściowej wypłaty odszkodowania, sporna zaś była wysokość kosztów naprawy oraz sposób obliczenia szkody, w szczególności rodzaju części zamiennych jakie należało użyć przy naprawie.

W pierwszej kolejności dokonując z urzędu weryfikacji legitymacji procesowej stron, ustalono, że legitymacja czynna wynikała z treści art. 509 kc i art. 510 kc oraz złożonych trzech umów przelewu wierzytelności, które zostały zawarte skutecznie i są ważne.

Po drugie sporna była wysokość należnego odszkodowania, pozwana podnosiła bowiem, że wypłacone przez nią odszkodowanie pozwoliło na naprawienie zaistniałej szkody. Dla wyjaśnienia tej kwestii powołano dowód z opinii biegłego. Strony opinii nie kwestionowały.

W tym zakresie uznano, że do naprawy pojazdu przywracającej pojazd do stanu sprzed szkody możliwe było zastosowanie części zamiennych oryginalnych i oznaczonych jako Q, tj. pochodzących od tych samych producentów, którzy dostarczali je do pojazdu fabrycznie nowego, lecz produkowanych na rynek wtórny.

Ustalając możliwości i celowość naprawy przy użyciu części nie tylko oryginalnych, ale i jakości Q w zakresie wskazanym w opinii, uwzględniono, że w ocenie biegłego, korzystającego ze swojego doświadczenia i wiedzy technicznej, ich zastosowanie nie wpływałoby na pogorszenie jakości naprawy. Niewątpliwie więc ich użycie w pełni przywróciłoby sprawność techniczno-użytkową pojazdu. Zdaniem sądu nie miało tu znaczenia, że części nie posiadałyby logo producenta. Po pierwsze element ten nie jest widoczny w żaden sposób dla użytkownika, a ewentualna chęć weryfikacji wiązałaby się z demontażem części. Po drugie sądowi z urzędu znana jest okoliczność, że nie wszystkie części zmienne oryginalne posiadają oznaczenie producenta, często występuje ona wyłącznie na opakowaniu produktu. Po trzecie wreszcie oznaczenie producenta bywa nietrwałe i na elementach dłuższy czas eksploatowanych ulega zatarciu. Ostatecznie jednak to czy na części będzie lub nie będzie znaku producenta, zaś części są tożsamej jakości (O i Q), nie ma żadnego wpływu na jakość, trwałość, łatwość montażu czy estetykę naprawionego elementu. Tym samym brak jest jakichkolwiek ekonomicznych i prawnych podstaw do użycia w naprawie części tożsamej jakościowo lecz droższych, zwłaszcza gdy naprawiany pojazd miał w chwili szkody 26 lat, znaczny przebieg – ponad 400 000 km – a tym samym duże zużycie eksploatacyjne. Skoro więc możliwe było przywrócenie pojazdu do stanu technicznego, użytkowego, estetycznego przy użyciu części innych niż O, to poszkodowany – a obecnie jego następca prawny – był zobowiązany do minimalizacji szkody, bez żadnego dla siebie uszczerbku. Na to, że nie zawsze szkoda musi się wyrażać w kosztach naprawy przy użyciu części nowych oryginalnych wskazał również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2012r sygn. akt III CZP 85/11 odnosząc

to w szczególności do pojazdów starszych lub w przypadku części o prostej konstrukcji, których zdolność do pełnej restytucji jest możliwa do oceny bez skomplikowanych badań. W niniejszej sprawie spełnione są oba te kryteria. Nadto powód nie wykazał aby zaszły jakiegokolwiek szczególne okoliczności (jak np. historia napraw wyłącznie na częściach oryginalnych lub faktyczna naprawa przy ich użyciu).

Tym niemniej należy także podkreślić, że zgodnie z ugruntowaną praktyką i orzecznictwem poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji, wyłącznie w sytuacji w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. W takim przypadku może żądać wyrównania tego uszczerbku w jego majątku, który odpowiada wartości rzeczy zniszczonej wskutek działania sprawcy szkody. Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne zależy od okoliczności sprawy. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku. (tak Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r. II CNP 43/17). W tym też wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, również, że „Zastosowanie ustalonej wykładni art. 363 § 1 i art. 822 § 1 k.c. w okolicznościach sprawy prowadzi do oczywistego wniosku, że powódce należało się odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom profesjonalnej naprawy pojazdu, chociaż powierzyła czynności mające doprowadzić do osiągnięcia takiego rezultatu osobie, które naprawę wykonała wprawdzie tanim sposobem, ale za to wadliwie, powiększając zakres doznanego przez nią uszczerbku majątkowego”. Takie też zapatrywanie przyjął i podziela sąd w niniejszej sprawie. W kontekście więc konieczności ustania wysokości odszkodowania jako kosztu naprawy (z wyłączeniem dwóch ww. przypadków), nie miałyby również żadnego znaczenia czy poszkodowany sprzedał samochód w stanie uszkodzonym, na co wskazywał pozwany.

Opierając się również na treści opinii biegłego uznano, że naprawa pojazdu przy użyciu innych części zamiennych z grupy P, PC, PT, PJ, nie przywróciłyby pojazdu do stanu technicznego jak przed szkodą. Biegły stanowczo stwierdził, że części tej jakości nie dawałyby gwarancji właściwej jakościowo naprawy. Tym samym nie uwzględniono wartości takiej naprawy przy ocenie należnego odszkodowania.

Zdaniem sądu nie miał również racji pozwany wskazując na konieczność uwzględnienia odszkodowania w kwocie netto, z uwagi na brak naprawy pojazdu. Trzeba bowiem podkreślić, że odszkodowanie ma odpowiadać kwocie naprawy pojazdu. Niewątpliwie zaś podatek vat stanowi element ceny części zamiennych i wynagrodzenia za usługę. Tym samym oczywistym jest, że również odszkodowanie – niezależnie od tego czy do naprawy już doszło czy też nie – musi zwierać i ten składnik wartości naprawy. Podobnie uznał również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lutego 2002 r., sygn. V CKN 908/00 „odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT.

Tym samym mając na uwadze, że zgodnie z wyliczeniami biegłego koszt zasadnej naprawy wyniósłby 6808,89 zł, zaś do tej pory wypłacono 3152,88 zł, na rzecz powodów zasądzono dalsze odszkodowanie 3 656,01 zł.

Podstawą prawną orzeczenia o odsetkach jest art. 481 § 1 k.c., mając na uwadze, że ubezpieczyciel ma 30 dni na wypłatę odszkodowania od chwili zgłoszenia szkody.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, znajdowało podstawę prawną w art. 98 § 1 k.p.c. i 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 71 %. Na koszty poniesione przez powoda składa się opłata od pozwu 400 złotych, od pełnomocnictwa 17 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika 1800 złotych oraz koszt sporządzenia opinii przez biegłego 637 złotych. Łącznie to kwota 2871 zł i pozwany powinien zwrócić z tego 71 % czyli 2038,41 zł. Koszty poniesione przez pozwanego to wynagrodzenie pełnomocnika 1800 złotych oraz koszt sporządzenia opinii przez biegłego 637 złotych, od pełnomocnictwa 17 złotych – razem 2454 zł, z czego powód powinien zwrócić 29 %, tj. 711,66 zł. Po skompensowaniu tych kwot pozostało do zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów 1326,75 zł.

W punkcie IV zasądzono zwrot niewykorzystanej części zaliczek uiszczonych przez strony niniejszego postępowania. Rozstrzygnięcie takie wynika z faktu, że zarówno powód, jak i pozwany uiszcili zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie po 800 zł. Koszty pracy biegłego wyniosły łącznie 1274 zł. Wypłata wynagrodzenia biegłego nastąpiła

po równo z uiszczonych zaliczek. Wobec powyższego stronom należało zwrócić niewykorzystane części zaliczek tj. 163 zł.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)